SynAlkaPono, Pondemia (ft. K-Leah)

Niepotrzebnie masz stan zagrożenia
W głowi estrach
Ich to nakręca
A nas przejmuje ten błogi stan
Kręćmy już blanta naprędce
Wznieś w górę ręce!
Pondemia jak żywa zaraża i idzie, ciągle po więcej
Czujesz jak budzi się w srodku
Przejmuje kontrole w ciele
To tylko dobre wibracje
Korzystaj, jak masz ich niewiele

Niech do wszystkich to dotrze
Do wszystkich co czują się dobrze
Do wszystkich tu z dobrych humorem
Żeby mi mieli Pondemie orient!
I żeby zrobili to w pore
Bo później może być jzu tylko gorzej
Ogolenie uznali za chore wszystko co wiąże się z dobrym nastrojem
To już jest niepokojąc
bo ludzi już ciągi tu ciągle na słońce
powstają spiskowe teorie
mówiące ze może to związek mieć z jointem
gadałem z moim naukowcem, który ma zawsze najlepsze promocje
powiedział mi i to dosłownie
ze melanż dopiero Pondemia rozpocznie
nie możesz się oprzeć słodkiemu
na słodkie nawala się z dżemu
uwalasz się pod tym w fotelu – to też to masz, nic się nie przejmuj!
Masz nagłe napady uśmiechu
Podchodzisz do zżycia bez stresu
Dobre nastój masz na pierwszym miejscu
To kolejne stadium – masz to i stestuj
Zajawiopnych zajawa jest wielu i to bez problemu jzu się rozprzestrzenia
I to jest jak error systemu
Dlatego wprowadzono stan zagrożenia
Lecz dzięki temu dostrzega się o co tu biega i co już nie działa
Tak się zaczyna Pondemia, bo dobrym rapem się każdy zarażą

Niepotrzebnie masz stan zagrożenia
W głowi estrach
Ich to nakręca
A nas przejmuje ten błogi stan
Kręćmy już blanta naprędce
Wznieś w górę ręce!
Pondemia jak żywa zaraża i idzie, ciągle po więcej
Czujesz jak budzi się w srodku
Przejmuje kontrole w ciele
To tylko dobre wibracje
Korzystaj, jak masz ich niewiele